Sygn. akt I NO 36/21

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Aleksander Stępkowski
SSN Krzysztof Wiak

w sprawie z odwołania A.G.
od decyzji Ministra Sprawiedliwości DKO-IV.(…) z dnia 18 maja 2021 r.
w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2021 r.

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

A. G., sędzia Sądu Rejonowego w S. (dalej: odwołująca się), pismem z 5 maja 2021 r. zwróciła się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie jej urlopu dla poratowania zdrowia na okres 6 miesięcy z uwagi na konieczność kontynuowania leczenia zaburzeń lękowych i depresyjnych. W uzasadnieniu pisma podniosła, że od września 2020 r. do końca stycznia 2021 r. była niezdolna do pracy z powodu zaburzeń lękowych. W tym czasie leczyła się farmakologicznie, a od listopada 2020 r. korzystała z psychoterapii. W lutym 2021 r. wróciła do pracy, ale miała silne bóle psychosomatyczne, bóle głowy, stawów, mięśni, zaburzenia koncentracji i pamięci.

Od marca 2021 r. ponownie korzysta ze zwolnienia lekarskiego, gdyż stan zdrowia uniemożliwia jej pełnienie służby. Podjęła leczenie u innego lekarza psychiatry, który rozpoczął nowe leczenie i zalecił zmianę psychoterapeuty. Do wniosku załączyła zaświadczenie lekarskie z 30 kwietnia 2021 r., sporządzone przez lekarza psychiatrę oraz skierowanie do poradni psychoterapeutycznej.

Minister Sprawiedliwości pismem z 18 maja 2021 r. odmówił odwołującej się udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. Uzasadniając decyzję wskazał, że udzielenie sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia możliwe jest, gdy w sposób niebudzący wątpliwości zostanie ustalone, że zachodzą wskazane w ustawie przesłanki jego udzielenia. Minister Sprawiedliwości stwierdził, że nie każda choroba, która jest podstawą dla wystawienia przez lekarza zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy, może uzasadniać udzielenie przedmiotowego urlopu. Wymagane jest zaistnienie szczególnych okoliczności, które w świetle przedstawionej dokumentacji medycznej, z uwzględnieniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób jednoznaczny wskazują, że udzielenie przedmiotowego urlopu będzie miało znaczenie dla prowadzonego leczenia. Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, dokumentacja dotycząca stanu zdrowia sędziego powinna odnosić się zarówno do choroby stanowiącej przyczynę złożenia wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, jak i do perspektyw zakończenia powodzeniem terapii w okresie, na który został zawnioskowany urlop.

Minister Sprawiedliwości wskazał, że z zaświadczenia lekarskiego przedstawionego przez odwołującą się wynika, iż sędzia A. G. jest leczona z powodu zaburzeń nastroju (afektywnych). W zaświadczeniu wskazano, że leczenie wymaga czasowego powstrzymania się od pełnienia służby sędziowskiej i wskazany jest 6 miesięczny urlop dla poratowania zdrowia celem podjęcia odpowiedniego leczenia. W zakresie dalszego leczenia zalecana jest farmakoterapia i psychoterapia, a zaplanowane leczenie rokuje powrót do pełnienia służby. Ze skierowania z 16 kwietnia 2021 r. wynika, że sędzia została skierowana na psychoterapię z powodu wypalenia zawodowego z dolegliwościami depresyjnymi. Minister Sprawiedliwości wskazał ponadto, że wobec powyższego musi opierać się na dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia sędziego. Dokumentacja ta powinna odnosić się zarówno do choroby stanowiącej przyczynę

złożenia przez sędziego wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, jak i do widoków na zakończone powodzeniem leczenie w okresie, na który został zawnioskowany przedmiotowy urlop. Minister Sprawiedliwości nie jest przy tym związany treścią przedstawionych przez sędziego zaświadczeń lekarskich, a decyzja w przedmiocie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nie jest tylko prostą akceptacją wniosku sędziego i opinii sformułowanej przez lekarza w załączonym przez sędziego zaświadczeniu.

W ocenie Ministra Sprawiedliwości przedstawiona przez sędziego dokumentacja medyczna podlega ocenie pod kątem tego, czy w świetle stwierdzonych w niej faktów materializują się przesłanki przemawiające za udzieleniem sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia. Przeprowadzona analiza i ocena dokumentacji medycznej muszą wskazywać, że konieczne jest udzielenie sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia oraz kluczowe jest ustalenie tego, czy urlop jest niezbędny dla poratowania zdrowia oraz ocena rekomendowanego sposobu leczenia. Zarówno przedstawione przez sędzię A.G. zaświadczenie lekarskie oraz skierowanie na psychoterapię, jak i treść wniosku nie pozwalają na uznanie, aby w analizowanym przypadku zachodziły przesłanki do udzielenia wnioskowanego urlopu.

Z wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia złożonego w 2018 r. wynika, że sędzia już wcześniej leczyła się z powodu zaburzeń o charakterze depresyjnym. Można z tego wnosić, że zna mechanizm działania leków antydepresyjnych oraz zasady dotyczące ich przyjmowania i stopniowego odstawiania tak, aby nie dochodziło do nawrotów choroby. Z ogólnodostępnych informacji wynika, że prawidłowo ustalone leczenie farmakologiczne zaburzeń nastroju, do których należą też zaburzenia depresyjne, nie powinno przeszkadzać w aktywnym funkcjonowaniu, w tym także w sferze zawodowej. Z przedstawionych dokumentów wynika, że nowe leczenie rozpoczęło się w marcu 2021 r. Zatem po upływie 2 miesięcy leczenia (do daty sporządzenia zaświadczenia z 30 kwietnia 2021 r.) można byłoby dokonać oceny jego skuteczności. Tymczasem z przedstawionego zaświadczenia nie wynika, jaka jest reakcja na nowe leczenie farmakologiczne, czy wpłynęło ono na poprawę samopoczucia sędzi, czy przeciwnie – wywołało skutki uboczne negatywnie wpływające na jej stan

zdrowia. Tym samym nie jest możliwe ustalenie, z jakich powodów, w ocenie lekarza, planowane leczenie farmakologiczne wymaga 6-miesięcznego powstrzymania się od pełnienia służby. W zaświadczeniu zawarte jest stwierdzenie, że celem urlopu jest podjęcie „odpowiedniego leczenia". Jak wskazano, leczenie trwa 2 miesiące i należy zakładać, że od jego rozpoczęcia było to leczenie odpowiednie, tzn. adekwatne do postawionego rozpoznania i stanu zdrowia sędzi. Było to leczenie farmakologiczne i w tym czasie sędzia korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Ponieważ dalsze leczenie ma być także leczeniem farmakologicznym, niezrozumiałe pozostaje, dlaczego dopiero udzielenie przedmiotowego urlopu ma warunkować podjęcie leczenia określonego w zaświadczeniu jako „odpowiednie". Treść zaświadczenia nie pozwala także na odniesienie się do sugerowanego w nim okresu, w jakim wskazane jest korzystanie przez sędzię z wnioskowanego urlopu. Żaden z elementów zaświadczenia nie wskazuje, dlaczego sporządzający je lekarz zakłada, że dopiero po upływie 6 miesięcy mogą zostać osiągnięte pozytywne rezultaty leczenia, pozwalające sędzi na powrót do pracy. Jeżeli sędzia będzie korzystała z psychoterapii, to także nie wydaje się, aby częstotliwość i długość trwania sesji terapeutycznych w sposób istotny kolidowała z możliwością wykonywania pracy zawodowej. Tym samym brak jest danych pozwalających na zweryfikowanie stanowiska, aby warunkiem sine qua non przeprowadzenia i skuteczności zaproponowanego sposobu leczenia było korzystanie przez sędzię z 6-miesięcznego urlopu dla poratowania zdrowia. Wobec tego, że przedstawiona przez sędzię dokumentacja nie daje podstaw do uznania, że zachodzą przesłanki do udzielenia wnioskowanego urlopu, zasadna jest odmowa udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

Pismem z 11 czerwca 2020 r. sędzia A. G. wniosła odwołanie od powyższej decyzji Ministra Sprawiedliwości. Odwołująca się wniosła o uchylenie decyzji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez udzielenie jej urlopu dla poratowania zdrowia na okres 6 miesięcy lub o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Ministrowi Sprawiedliwości. Odwołująca się postawiła zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 93 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 2072; dalej: p.u.s.p.), poprzez błędną

wykładnię oraz niewłaściwe jego zastosowanie. W uzasadnieniu odwołująca się podniosła, że złożone przez nią zaświadczenie lekarskie w swojej treści zawierało stwierdzenia, które pozwalały na ustalenie, że w jej przypadku występują wszystkie przesłanki, które przemawiają za udzieleniem jej urlopu dla poratowania zdrowia. Jej zdaniem, Minister Sprawiedliwości pominął treść zaświadczenia lekarskiego, koncentrując się na jego rzekomych brakach, nie pozwalających na udzielenie urlopu.

Odwołująca się zwróciła również uwagę, że decyzja o udzieleniu urlopu dla poratowania zdrowia nie może być dowolna czy swobodna. Stwierdzenie wystąpienia przesłanek ustawowych winno bowiem skutkować uwzględnieniem wniosku. Jej zdaniem, stwierdzenie w uzasadnieniu decyzji Ministra Sprawiedliwości jakoby nie był on związany treścią zaświadczenia lekarskiego stało w sprzeczności z orzecznictwem Sądu Najwyższego. Odwołująca się podkreśliła, że żaden przepis nie wymaga, aby wnioskowi o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia towarzyszyła dokumentacja medyczna. Co więcej, przedstawione przez nią zaświadczenie, którego rzetelność nie została zakwestionowana, miało oparcie w dokumentacji medycznej, która bez wiedzy specjalistycznej nie nadaje się do analizy i nie mogłaby stanowić przedmiotu krytycznej refleksji Ministra Sprawiedliwości na potrzeby rozpoznania wniosku, z uwagi na brak kompetencji merytorycznych z dziedziny psychologii oraz psychiatrii.

W dalszej części uzasadnienia odwołująca się podniosła, że w przepisach ustawy nie została sformułowana przesłanka wykazania, że planowane leczenie nie może być prowadzone w ramach zwolnienia lekarskiego. Powołując się na ten wymóg, Minister Sprawiedliwości naruszył zatem przepis art. 93 p.u.s.p. Z przepisu tego nie wynika również obowiązek wykazania w zaświadczeniu lekarskim okoliczności związanych z podjęciem terapii psychologicznej, wskazania, że nieudzielenie urlopu dla poratowania zdrowia będzie miało choćby niekorzystny wpływ na przebieg leczenia oraz wykazania, że leczenia nie będzie można przeprowadzić w ramach zwolnienia lekarskiego. Odwołująca się zwróciła ponadto uwagę, że z przedstawionego przez nią zaświadczenia lekarskiego nie wynikało, że dopiero z upływem 6 miesięcy spodziewana jest poprawa jej zdrowia.

Wskazano w nim natomiast, że leczenie będzie trwało nie krócej niż 6 miesięcy, w którym to okresie powinna ona powstrzymywać się od świadczenia pracy.

Według odwołującej się, w złożonym zaświadczeniu lekarskim wykazała ona wszelkie przesłanki dla uwzględnienia wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia. Odmowa jego uwzględnienia była skutkiem nienależytej wykładni przepisu art. 93 § 1 p.u.s.p. i nienależytego jego zastosowania poprzez sformułowanie pozaustawowych wymagań oraz dowolną ocenę wniosku w kontekście wykazanych okoliczności.

Minister Sprawiedliwości złożył odpowiedź na powyższe odwołanie. W piśmie z 8 lipca 2021 r. wniósł o jego nieuwzględnienie. Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, sformułowane przez odwołującą się zarzuty sprowadzają się do polemiki z zawartym w uzasadnieniu decyzji ustaleniem faktów i oceną dowodów, co w świetle art. 398^3 § 3 k.p.c. nie może być podstawą odwołania.

W dalszej części uzasadnienia Minister Sprawiedliwości stwierdził, że charakter urlopu dla poratowania zdrowia immanentnie wiąże się z oceną stanu zdrowia sędziego i rekomendowanym sposobem leczenia. Rozważając potrzebę jego udzielenia, Minister Sprawiedliwości musi opierać się zatem na dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia sędziego. Dokumentacja ta powinna odnosić się zarówno do choroby stanowiącej przyczynę złożenia przez sędziego wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, jak i do widoków na zakończone powodzeniem leczenie w okresie, na który został zawnioskowany przedmiotowy urlop. Przy podejmowaniu decyzji o udzieleniu urlopu Minister Sprawiedliwości nie może odstąpić od zbadania istnienia okoliczności przemawiających za jego udzieleniem, to zaś wymaga dysponowania odpowiednim materiałem dowodowym. To, że decyzja ta nie ma charakteru swobodnego, uznaniowego, nie oznacza, że rola Ministra Sprawiedliwości została zredukowana do prostego potwierdzenia wniosków z zaświadczenia wydanego przez lekarza. Warunkiem udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia jest zaistnienie okoliczności, które w świetle przedstawionej dokumentacji medycznej, a także przy uwzględnieniu wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób jednoznaczny wskazują, że udzielenie przedmiotowego urlopu będzie miało istotne znaczenie dla prowadzonego leczenia i jego rezultatu. Minister Sprawiedliwości ma nie tylko prawo, ale i obowiązek

dokonania oceny tego, czy w danych warunkach i na podstawie przedstawionej dokumentacji spełnione są łącznie wszystkie przesłanki do udzielenia tego urlopu. Przedstawiona dokumentacja musi wskazywać, że przyznanie urlopu dla poratowania zdrowia jest niezbędnym warunkiem skutecznego przeprowadzenia zalecanej terapii. Niedopuszczalne jest bowiem udzielenie tego typu urlopu zamiast urlopu wypoczynkowego lub zwolnienia lekarskiego.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, to na wnioskodawcy ciąży obowiązek wykazania, że efekty leczenia są zależne od zaprzestania czasowego wykonywania pracy w warunkach korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia. Tymczasem przedstawione przez odwołującą się zaświadczenie lekarskie nie pozwalało na ustalenie, czy przesłanki te zostały spełnione. Nie można było w oparciu o nie zweryfikować, czy istniała realna potrzeba udzielenia wnioskowanego urlopu w wymiarze 6 miesięcy, czy zalecany proces leczenia rokuje powrót do pełnienia służby, jak również czy w okresie całej planowanej terapii niemożliwe będzie pełnienie służby przez sędziego.

Minister Sprawiedliwości stwierdził, że z uwagi na to, że odwołująca się nie wykazała, poprzez złożenie stosownych dokumentów, iż zachodzą przesłanki uzasadniające udzielenie jej płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, nie był on zobligowany do jego udzielenia. Jednocześnie podkreślił, że nie ma przeszkód do tego, aby sędzia A. G. dysponując już stosowną dokumentacją, ponownie złożyła wniosek o udzielenie przedmiotowego urlopu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 93 § 1 p.u.s.p., sędziemu można udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Urlop ten nie może przekraczać sześciu miesięcy (art. 93 § 2 p.u.s.p.). Przepis art. 93 § 3 p.u.s.p. wskazuje jedynie to, jaki organ posiada kompetencję do podejmowania decyzji o przyznaniu urlopu. Jurydyczne przesłanki podjęcia przez ten organ (Ministra Sprawiedliwości) decyzji w przedmiocie wniosku sędziego, są w sposób pełny zawarte w art. 93 § 1 i 2 p.u.s.p. Dlatego nie ma racji odwołująca się

twierdząc (k. 3), że decyzja Ministra Sprawiedliwości, ze względu na brzmienie art. 93 § 3 p.u.s.p.ma charakter związany. Przepis ten nie zawiera żadnej dyspozycji, która nakazywałaby pominięcie faktu, że w art. 93 § 1 p.u.s.p. mowa jest o możliwości, nie zaś obowiązku, udzielenia urlopu w sytuacji, gdy niezbędna terapia rzeczywiście wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Decyzja ta niewątpliwie ma charakter uznaniowy, co oczywiście nie oznacza, że Minister, zwłaszcza odmawiając przyznania urlopu dla poratowania zdrowia, może z tego uznania skorzystać w sposób dowolny.

Odwołująca się poparła swój argument przywołując wyrwany z kontekstu fragment uzasadnienia wyroku z 10 stycznia 2019 r. sygn. akt I NO 30/18. Rzeczywiście, *ratio decidendi* tego wyroku, w którym – co należy podkreślić – oddalono odwołanie od decyzji Ministra Sprawiedliwości, w pełni nadaje się do zastosowania w obecnie rozpoznawanej sprawie. Dotyczy ono bowiem wniosku opartego na zaświadczeniu lekarskim o bardzo zbliżonej treści do zaświadczenia, które przedstawiła Odwołująca się (k. 27). Dlatego też argumentacja Sądu Najwyższego była w tamtej sprawie zbieżna ze stanowiskiem, które zajął w niniejszej sprawie Minister Sprawiedliwości. Jednak skonstruowany na kanwie tego wyroku argument Odwołującej się, całkowicie abstrahuje od jego *ratio decidendi*. Owszem, możliwość wykonania przez Ministra Sprawiedliwości, jego uznaniowej kompetencji, jest warunkowana spełnieniem określonych przesłanek, o których mowa w art. 93 § 1 p.u.s.p. Można zatem i należy mówić o związaniu kompetencji Ministra w zakresie możliwości wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu urlopu dla poratowania zdrowia, zaistnieniem określonych przesłanek. Nie oznacza to jednak, że decyzja Ministra nie ma charakteru uznaniowego, wciąż może on bowiem nie udzielić tego urlopu, pomimo zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 93 §1 p.u.s.p.

Niewątpliwie treść przepisu art. 93 § 1 p.u.s.p. jest stosunkowo ogólna i nie określa szczegółowo wymogów, jakie spełnić powinien wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia. Nie wynika z niego wprost, na podstawie jakich przesłanek Minister Sprawiedliwości może go udzielić i jak przebiega procedura podejmowania decyzji w tym względzie. Z uwagi na niewystarczające wyniki wykładni językowej, konieczne jest odwołanie się do wykładni celowościowej

i zastosowanie jej rezultatów dla zbadania, czy w danym przypadku zasadne jest udzielenie wnioskodawcy urlopu dla poratowania zdrowia. Wśród wyprowadzonych w ten sposób w orzecznictwie szczegółowych przesłanek zastosowania normy z art. 93 § 1 p.u.s.p., które należy każdorazowo zweryfikować, wymienia się: wystąpienie konkretnej choroby, która czasowo uniemożliwia wykonywanie obowiązków zawodowych; leczenie takiej choroby wymaga czasowego powstrzymania się przez sędziego od pełnienia służby; udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia jest możliwe wyłącznie w konkretnym celu, który wiąże się z przeprowadzeniem planowanego leczenia, zleconego przez lekarza; urlop taki musi mieć oparcie w zaświadczeniu lekarskim; zaplanowane leczenie rokuje powrót do służby (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 stycznia 2019 r., I NO 30/18; z 24 marca 2021 r., I NO 3/21). Oczywistym jest, że dla ustalenia powyższych okoliczności konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego i zweryfikowanie, czy w przypadku wnioskodawcy w rzeczywistości niezbędna jest właśnie ta forma tymczasowego zwolnienia od świadczenia pracy. Wymaga to przedstawienia odpowiednich dowodów, na podstawie których można wyprowadzić takie twierdzenie. Dowody te powinny potwierdzać wskazane wyżej okoliczności, w związku z czym musi również istnieć możliwość ich weryfikacji pod kątem prawdziwości wynikających z nich wniosków.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdza się wręcz, że analiza istoty instytucji określonej w przepisie art. 93 p.u.s.p. sprzeciwia się uznaniu, że Minister Sprawiedliwości przy podejmowaniu decyzji odnośnie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia może odstąpić od zbadania istnienia okoliczności przemawiających za udzieleniem urlopu dla poratowania zdrowia, to zaś wymaga dysponowania przez niego odpowiednim materiałem dowodowym (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 maja 2019 r., I NO 34/19; z 24 marca 2021 r., I NO 3/21). Ponadto, podkreśla się, że biorąc pod uwagę charakter i cel urlopu dla poratowania zdrowia, należy uznać, iż wiąże się on immamentnie z oceną stanu zdrowia sędziego i rekomendowanym sposobem leczenia, a co za tym idzie, rozważając potrzebę jego udzielenia Minister Sprawiedliwości musi opierać się w niezbędnym zakresie, wyznaczonym przez indywidualne okoliczności każdego przypadku, na relewantnej dokumentacji medycznej, która odnosi się do choroby stanowiącej

przyczynę złożenia takiego wniosku, jak i widoków na zakończone powodzeniem leczenia we wskazanym we wniosku okresie (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 maja 2020 r., I NO 125/19 i z 20 maja 2020 r., I NO 124/19; z 24 marca 2021 r., I NO 3/21).

Zaświadczenie lekarskie odgrywa niewątpliwie znaczącą rolę przy ocenie zasadności wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, jednakże jego treść nie może być dowolna, a sam fakt jego istnienia nie powinien przemawiać automatycznie za pozytywnym rozpatrzeniem wniosku. Oznacza to, że materiał dowodowy w sprawie dotyczącej udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nie może ograniczać się do lakonicznego potwierdzenia choroby i konieczności jej leczenia. Nie jest wystarczające samo stwierdzenie choroby, która uprawniałaby do wydania zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy, jak również zawarcie wskazania medycznego do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 stycznia 2019 r., I NO 29/18; z 10 stycznia 2019 r., I NO 30/18; z 24 marca 2021 r., I NO 3/21). Wnioskodawca musi przedstawić stosowne dowody, przede wszystkim w postaci dokumentacji medycznej, na poparcie konkluzji, wynikających z takiego zaświadczenia, które będą obiektywnie uzasadniały udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia. To na wnioskującym ciąży obowiązek wykazania, że jego leczenie wymagać będzie powstrzymania się od pracy oraz uprawdopodobnienie, że efekty leczenia będą zależne od czasowego zaprzestania jej wykonywania (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 stycznia 2019 r., I NO 27/18 i z 27 marca 2019 r., I NO 53/18; z 24 marca 2021 r., I NO 3/21). Z tych względów za niezasadny należy uznać zarzut, że Minister Sprawiedliwości powołał się na okoliczności, które nie znalazły oparcia w przepisie art. 93 § 1 p.u.s.p.

Argumentacja powołana przez odwołującą się prowadzi również do wniosku, że zawarte w odwołaniu wywody nie potwierdzają *de facto* zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, lecz odnoszą się raczej do kwestionowania oceny dokonanej przez Ministra Sprawiedliwości co do przedstawionego zaświadczenia lekarskiego i uznania go – w świetle art. 93 §1 p.u.s.p. – za niewystarczającą przesłankę do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Tymczasem, zgodnie ze stosowanym odpowiednio przepisem art. 398^3 § 3 k.p.c., podstawą odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości w niniejszym postępowaniu przed Sądem

Najwyższym nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Niedopuszczalne byłoby zatem kwestionowanie ustaleń faktycznych wynikających z oceny przedstawionego zaświadczenia lekarskiego. Zgodzić należy się przy tym z odwołującą się, że analiza materiału dowodowego wymagałaby posiadania wiadomości specjalnych. Na obecnym etapie postępowania zasięganie takiej opinii jest jednak niedopuszczalne.

Dla oceny wystąpienia w niniejszej sprawie przesłanek dla udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nie może mieć również znaczenia okoliczność późniejszego uzupełnienia materiału dowodowego poprzez złożenie przez odwołującą się kopii jej dokumentacji medycznej. Biorąc pod uwagę treść przepisu art. 398^{13} § 2 k.p.c., nie jest bowiem dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem, Sąd Najwyższy rozpoznając odwołanie nie działa instancyjnie, nie prowadzi postępowania dowodowego, ani go nie ponawia i nie poszerza (wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2020 r., I NO 33/20; z 24 marca 2021 r., I NO 3/21). Mógł on zatem dokonać oceny poprawności decyzji Ministra Sprawiedliwości jedynie w oparciu o stan faktyczny sprawy, ustalony na podstawie przedstawionego przez odwołującą się zaświadczenia lekarza psychiatry.

Na koniec należy podkreślić, że Minister Sprawiedliwości nie kwestionuje, iż w przypadku odwołującej się mogą zachodzić rzeczywiste przesłanki, przemawiające za udzieleniem jej urlopu dla poratowania zdrowia. Co istotne, nie wyklucza również udzielenia jej takiego urlopu w przyszłości. Wydana przez niego decyzja wynikała przede wszystkim z niewykazania przez odwołującą się, na etapie złożenia przez nią wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, wystarczających i przekonywujących dowodów. Nie kwestionując choroby odwołującej się, Minister Sprawiedliwości nie znalazł uzasadnienia dla tej formy tymczasowego zwolnienia jej z obowiązków zawodowych w przedstawionym zaświadczeniu lekarskim, które nie precyzuje powodów, dla których specyfika planowanej terapii sprawia, że jej prowadzenie jest niemożliwe do pogodzenia z pełnieniem służby. W zaświadczeniu lekarza psychiatry wskazano, co prawda, potwierdzenie choroby odwołującej się, konieczność przeprowadzenia jej leczenia

oraz czasowego powstrzymania się przez nią od pracy, jednakże są to sformułowania na tyle ogólne, że nie można ich uznać za wystarczające dla weryfikacji tego, czy konieczne jest udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia.

Z tych względów odwołanie jest niezasadne i zasługuje na oddalenie.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 398^{14} k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.